



Sikorowa Skala w Smoleniu (Ostoja Środkowojurajska), wzgórze przed i po wycince.

Na podstawie zgromadzonych dotąd doświadczeń oraz prowadzonych obserwacji, można zauważyć, że prowadzony w ramach projektu wypas wpływa pozytywnie na zachodzące zmiany ilościowe i jakościowe składu florystycznego i fauny muraw.

Milena Ziętek



Chcesz wiedzieć więcej?

Babczyńska B. 1978. Zbiorowiska murawowe okolic Olsztyna koło Częstochowy. Acta Biologica. Uniwersytet Śląski, Katowice, 5: 169-215.

Babczyńska-Sendek B., Małewski K., Wika S. 1998. Flora oraz naturalne i półnaturalne zbiorowiska roślinne ostańca jurajskiego w Niegowonicach. Prądnik. Prace i materiały muzeum im. Prof. W. Szafera, Kraków, 11-12: 115-139.

Czyłok A., Ślusarczyk M., Tyc A., Waga J.M. 2010. Wypas zwierząt gospodarskich, jako sposób czynnej ochrony krajobrazu i różnorodności biologicznej rezerwatu Góra Zborów. Prądnik. Prace i materiały muzeum im. Wł. Szafera, Kraków, 20: 175-184.

www.lifezpkws.pl

PRZYRODA NA SZALI



Ruszają nowe projekty LIFE

W Europie rusza kolejnych 39 nowych przyrodniczych projektów LIFE z rozdania '2015. Zostały wybrane spośród ok. 270 złożonych w 2015 r. aplikacji.

Unia Europejska za pomocą instrumentu LIFE dofinansuje m. in:

- kolejny etap przywracania naturalnej dynamiki alpejskiej rzeki Lech, renaturyzację rzek w północnej Szwecji;
- ochronę zalewowych dolin rzeki Demer w Belgii i Rhön w Niemczech, ptaków na jez. Prespa w Grecji, cennych przyrodniczo miejsc w Apeninach i Ticino, wybrzeża morskiego i wydm na Łotwie, mokradeł i stawów na Słowacji; przyrody poligonu wojskowego w Czechach
- ochronę muraw bliźniczkowych w Ardenach, lasów cedrowych na Cyprze, lasów cisowych w Hiszpanii, narcyzowych muraw górskich w Hiszpanii, wrzosowisk w Toskanii, torfowiska wysokiego Marches Mosses w Wielkiej Brytanii;
- ochronę endemicznej rośliny *Minuartia smejkalii* w Czechach, płazów w okolicy Akwizgranu w Niemczech, czerwończyka fioletka w niemieckim regionie Eiffel, skójki gruboskorupowej w Danii, endemicznej traszki *Calotriton arnoldi* w Hiszpanii, sko-

wrończyka sierpodziobego w Hiszpanii, pustuleczki w miejskich obszarach Natura 2000 prowincji Extramadura w Hiszpanii, renifera leśnego w Finlandii, żółwi morskich Morza Śródziemnego, orła cesarskiego na Węgrzech, wodniczki na Litwie, ksylobiontów dębowych w Szwecji, parposza w Wielkiej Brytanii, rycyka w Wielkiej Brytanii;

- ochronę dropi na pograniczu węgiersko-austriackim i rozwój „przyjaznego dropiom i innym elementom przyrody rolnictwa stepowego” w Hiszpanii;
 - eksperymentalne wspomaganie populacji śródziemnomorskiego ślimaka *Patella ferruginea* w Hiszpanii i jego ochronę we włoskiej Ligurii,
 - poprawę relacji między ludźmi a niedźwiedziami w Grecji;
 - kontrolę inwazyjnych gatunków płazów we Francji;
- Wśród 39 projektów przyrodniczych są trzy polskie, dotyczące ochrony:
- ochrony bociana białego w pn.-wsch. Polsce (PTOP),
 - cietrzewia na Torfowiskach Orawsko-Nowotarskich (OTOP)
 - rybołowa w Polsce (Lasy Państwowe).
- Dwa pierwsze doszły do skutku mimo dywersji NFOŚiGW, którego Zarząd w ostatniej chwili, wbrew wcześniejszym promesom i wbrew własnym wcześniejszym wysokim ocenom w przeprowadzonym konkursie,

ostatecznie odmówił im udzielenia współfinansowania krajowego.

Poza sferą ochrony przyrody LIFE dofinansuje także 108 innych projektów klimatycznych, środowiskowych i informacyjnych. Są wśród nich: polski projekt GDOŚ dotyczący poprawy wdrażania prawa ochrony przyrody, oraz wdrażane m. in w Polsce projekty międzynarodowe: ochrony torfowisk dla klimatu i produkcji niskoemisyjnego cementu.

GDOŚ i PZŁ chcą wspólnie tępić bobry

19 lipca 2016 r. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska K. Lissowski i przewodniczący PZŁ Lech Bloch podpisali „porozumienie w sprawie wprowadzenia do stosowania instrukcji w/s ograniczania liczebności bobra na terenach obwodów łowieckich”. Porozumienie zakłada, że Regionalni Dyrektorzy Ochrony Środowiska będą wydawać zarządzenia w trybie art. 56a ustawy o ochronie przyrody, upoważniające Zarządy Okręgowe PZŁ do odstrzału lub odłowu określonych liczb osobników bobra na terenie całych powiatów i obwodów łowieckich (ewentualnie do ich „pozyskania”), ogólnikowo określając tylko w zarządzeniach, że powinno to następować „w miejscach gdzie bobry powodują znaczące szkody przez podtapianie gruntów oraz niszczenie płodów rolnych, upraw, infrastruktury technicznej i innych rodzajów mienia”. Następnie Zarządy Okręgowe PZŁ mają upoważniać do odstrzału bobrów koła łowieckie, a te – myśliwych.

7 października na stronach internetowych większości RDOŚ opublikowano do

LIFE jest instrumentem finansowym Unii Europejskiej przeznaczonym do finansowania przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska i przyrody. LIFE dofinansowuje zwykle projektu w 60%, resztę finansowania trzeba zapewnić z innych, nie-unijnych środków. Przedsięwzięcia do dofinansowania wybierane są w otwartym, ogólnoeuropejskim konkursie.

konsultacji społecznych projekt zarządzeń zezwalających na odstrzał bobrów przez PZŁ. Opublikowane projekty dotyczące 13 województw przewidują odstrzelenie, w ciągu 3 lat, łącznie 25313 bobrów.

Szacunki liczebności bobrów w Polsce są rozmaite. W raporcie przedłożonym Komisji Europejskiej w 2013 r. na podstawie art. 17 dyrektywy siedliskowej, Polska oficjalnie podała oszacowane krajowej populacji bobra na ok. 36-41 tys. W 2015 r. na zlecenie GDOŚ przeprowadzono „inwentaryzację” bobrów, która dała wynik 31572 osobniki; choć następnie, posługując się absurdalnym założeniem o 100% zasiedleniu wód przez bobry, „poprawiono” to oszacowanie do liczby ponad 100 tys. GUS podaje ponad 100 tys., ale zbiera dane metodą ankietową, więc liczba ta mierzy raczej wyobrażenie leśników i myśliwych o liczebności bobrów, niż samą liczebność.

Konsultacje społeczne projektów RDOŚ uznały za czynność wyłącznie rytualną, o czym świadczą wyznaczone terminy na składanie uwag. Niechlubnym rekordzistą jest tu RDOŚ Rzeszów, który wyznaczył termin konsultacji na 4 dni (w tym tylko 2 dni robocze). Pozostałe RDOŚ wskazały 5-7 dniowe terminy.

Większość projektów budzi wątpliwości co do zgodności z delegacją ustawową do wydania odpowiednich zarządzeń (art. 56a ustawy o ochronie przyrody):

- Ustalono zbiorcze liczby bobrów do odstrzelenia w poszczególnych powiatach, pozostawiając powiązanie konkretnych lokalizacji odstrzału z występowaniem szkód bobrowych dopiero myśliwym-adresatom rozporządzenia. Tym samym, rozporządzenia w tej formie nie spełniają wymaganej przesłanki „konieczności zapobiegania poważnym szkodom”. Pozytywnym wyjątkiem jest projekt łódzki, który jako jedyny rzeczywiście wskazuje konkretne obszary odstrzałów mających zapobiegać poważnym szkodom.
- Słabo uzasadniono wymaganą przesłankę braku rozwiązań alternatywnych. W przypadku bobrów istnieje szeroki wachlarz rozwiązań łagodzących konflikty na styku interesów bobrów i ludzi. W uzasadnieniach projektów zarządzeń zwykle wspomniano o takich rozwiązaniach, ale w żadnym projekcie nie uzasadniono przekonująco, dlaczego nie uznano ich za realną alternatywę dla odstrzałów.
- W województwie podlaskim, świętokrzyskim,

warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i dolnośląskim odstrzał dopuszczono także w obszarach Natura 2000 chroniących bobra. W żadnym województwie nie przeanalizowano wpływu na inne gatunki chronione w obszarach Natura 2000 zależne od siedlisk bobrowych.

- Samo założenie zredukowania populacji bobra i równoczesne deklarowanie, że nie wpłynie to na jego właściwy stan ochrony są wzajemnie sprzeczne: z definicji znaczący spadek liczebności populacji prowadzi do uznania stanu ochrony za niewłaściwy.
- Wszystkie zarządzenia zawierają zapisy mające ułatwić życie myśliwym, ale sprzeczne z elementarzem legislacji. Np. wątpliwości nasuwa upoważnienie adresatów rozporządzenia do dalszego delegowania wykonania czynności, na które zezwolono. Swoimi zarządzeniami RDOŚie bez żadnej podstawy prawnej próbują rozstrzygać o własności zwłok upolowanych bobrów. RDOŚie w zarządzeniach ustanawianych na czas określony 3 lat próbują bezprawnie udzielić myśliwym bezterminowych zezwoleń na przetrzymywanie i obrót odstrzelonymi bobrami.

Lasy Państwowe same ocenią przyrodę i jej ochronę

Dyrektor Generalny Lasów Państwowych wprowadził Zarządzenie nr 29 z 14 czerwca 2016 r., w sprawie (1) oceny procesu stanowiącego obszarów Natura 2000 obejmujących

grunty LP oraz oceny planów zadań ochronnych dla tych obszarów; (2) sporządzania planów urzędzenia lasu pełniących funkcje planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000; (3) ustalenia systemu okresowej powszechnej inwentaryzacji przyrodniczej oraz parametryzacji cech biotopów.

Lasy Państwowe będą prowadzić tzw. „inwentaryzację wskaźnikową” zasobów przyrody. Ma ona być powtarzana nie rzadziej niż raz na trzy lata, a w kolejnych latach

ma obejmować kolejne „zgrupowania nadleśnictw”. Inwentaryzacja ma objąć lasy i inne grunty w zarządzie Lasów Państwowych oraz tzw. „obszary stanowiące odniesienie referencyjne”, np. parki narodowe. W „uzasadnionych przypadkach” inwentaryzacja może objąć także inne grunty, w tym grunty poza zarządem Lasów Państwowych.

Lasy Państwowe retrospektywnie oceniają proces wyznaczania obszarów Natura 2000 na terenach leśnych, tj. zweryfikują czy i które zostały wyznaczone niezgodnie z kryteriami, lub czy i w których nie występują wskazywane siedliska i gatunki. Oceniają także sporządzone i ustanowione plany zadań ochronnych, poszukując niezgodności między planami a „faktycznie występującymi gatunkami i siedliskami” oraz „rozbieżności między planami zadań ochronnych a oceną naturalności biologicznej krajobrazu leśnego”.

Raporty z tych ocen mają powstać do końca 2016 r. W ocenach mają już być wykorzystane wyniki inwentaryzacji, o której mowa wyżej i wynikające z niej „oceny naturalności biologicznej krajobrazu leśnego”.

Zdaniem dyrektora Tomaszewskiego, „Lasy Państwowe są uprawnione do wspomaganie oraz wyręczenia administracji publicznej” (co DGLP wywodzi z rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej w Lasach Państwowych).

Integralną częścią zarządzenia jest załącznik – „Studium wiedzy propedeutycznej na temat obszarów Natura 2000 oraz podstawy prawne i formalne”, który ma jeszcze załącznik do załącznika – listę obszarów Natura 2000. Dyrektor Tomaszewski przedstawia w tym opracowaniu przepisy o wyznaczeniu obszarów Natura 2000 i sporządzaniu planów ich ochrony, przedstawiając autor-

ską ich interpretację, oraz listę pytań dotyczących wyznaczania i planowania ochrony obszarów Natura 2000, do odpowiedzi na które zobowiązał odpowiedni wydział DGLP. Przedstawia także autorską wykładnię pojęć: krajobrazu, pierwotności i naturalności krajobrazów, krajobrazów kulturowych, przekształceń i „zanieczyszczeń” krajobrazów; ustalania oraz oceny naturalności różnorodności biologicznej. W szczególności, Tomaszewski prezentuje tu krytykę rzekomego paradygmatu ekocentrycznego, polegającego jego zdaniem na „wycofaniu się człowieka z bezpośredniego oddziaływania na przyrodę”, co jego zdaniem „z zasady prowadzi do denaturalizacji zasobów przyrody”.

Równocześnie z Zarządzeniem nr 29, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych wydał 14 czerwca 2016 r. Decyzję nr 336, będącą pierwszym przykładem decyzji, na jakich ma być oparta „inwentaryzacja wskaźnikowa” – tj. Puszcza Białowieska jest pierwszym „zgrupowaniem nadleśnictw” poddawany takiej inwentaryzacji. Kolejnymi mają być lasy karpackie w RDLP Krosno oraz lasy otaczające Trójmiasto.

Załącznikiem nr 1 do decyzji są kopie uzyskanych przez Lasy Państwowe zezwoleń na odstąpienie od zakazów ochrony przyrody. W szczególności: Minister Środowiska, GDOŚ i RDOŚ zezwolili Lasom, zarówno na terenach zarządzanych przez Lasy, jak i w Białowieskim Parku Narodowym, w tym w rezerwacie ścisłym, na odstąpienie od ochrony gatunkowej na rzadko wcześniej spotykaną skalę, w szczególności w zakresie: niszczenia siedlisk zgniotka szkarłatnego i cynobrowego, ponurka Schneidera, zglębka bruzdkowanego, pachnicy; zabijanie chronionych gatunków biegaczowatych w ponad 1000 pułapkach Barbera z gliko-lem, zrywanie roślin chronionych w związku

z wykonywaniem zdjęć fitosocjologicznych (także np. skrajnie rzadkich: podejżrzona marunowego czy kukuczki kapturkowej).

11 lipca wydana została kolejna decyzja DGLP nr 453 dotycząca inwentaryzacji w Puszczy Białowieskiej, uszczegóławiająca niektóre aspekty techniczne wykonywania obserwacji.

Oprócz Puszczy Białowieskiej, podobną inwentaryzacją obejmowany jest drugi ‘problemowy’ dla Lasów Państwowych obszar określony przez DGLP jako Puszcza Karpacka. 14 lipca wydana została decyzja DGLP nr 455 w tej sprawie. Inwentaryzacja, planowana do czerwca 2017 r. obejmie nadleśnictwa: Bircza, Brzozów, Dukla, Dynów, Jarosław, Kańczuga, Kołaczyce, Krasiczyn,

Rzecznik Praw Obywatelskich o Puszczy Białowieskiej

W dniu 22 września 2016 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, korzystając ze swoich uprawnień, zaskarżył do WSA w Warszawie decyzję Ministra Środowiska aneksującą plan urządzenia lasu dla nadleśnictwa Białowieża (zwiększającą etat pozyskania drewna w związku z gradacją kornika). Rzecznik uznał ochronę środowiska za „prawo obywatelskie”, a w konsekwencji uznał zaistniałe w tej sprawie naruszenie przepisów w/s strategicznej oceny oddziaływania planów i programów na środowisko za naruszenie prawa leżące w jego sferze zainteresowań. RPO musiał też dostrzec jakieś podstawy prawne, by decyzję zatwierdzającą plan urządzenia

Oleszyn i Sieniawa (jak widać, chodzi raczej o pas nadleśnictw ciągnący się przez Pogórze Karpackie i Kotlinę Sandomierską), a także Magurki i Rostoczański Park Narodowy traktowane jako obszary referencyjne. Metodyka jest podobna jak w Puszczy Białowieskiej. Tu inwentaryzacji ma podlegać między innymi 45 wymienionych w decyzji gatunków ptaków, ale metodyka ornitologiczna ma dopiero zostać opracowana przez IBL. Inwentaryzowane mają być chrząszcze: zgniotek cynobrowy, zgniotek szkarłatny, ponurek Schneidera, zglębek bruzdkowany, pachnica, nadobnica alpejska; poszukiwany ma być kozioróg dębosz i jelonek rogacz.

lasu uznać za zaskarżalną decyzję administracyjną, mimo istnienia odmiennego orzecznictwa NSA w tej sprawie.

Minister Środowiska ustami swojego rzecznika prasowego wydał oświadczenie nie odnoszące się zupełnie do zarzutów rzecznika, ale krytykujące RPO za nie sprzeciwianie się w przeszłości wpisaniu Puszczy Białowieskiej na listę Światowego Dziedzictwa Ludzkości i nie zaskarżanie w 2012 r. zatwierdzenia planów urządzenia lasu dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej przewidujących pozostawienie drzewostanów ze starymi drzewami oraz drzewostanów na siedliskach hydrogenicznym bez użytkowania. W rzeczywistości, decyzje z 2012 r. o planach urządzenia lasu Puszczy Białowieskiej były wówczas w zakresie uprawnień społeczeństwa zaskarżane do sądu administracyjnego i były przedmiotem wyroków WSA i NSA, choć skargi wносиły wówczas organizacje pozarządowe, nie musiał więc tego robić RPO.